



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Ceny prenumeraty:** miesięcznie 3 mk. 50 fen., kwartalnie 10 mk. 50 fen. za od-sienię do domu dopłaca się 50 fenigów miesięcznie  
Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz petytowy jednoszpaltowy na 1 kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 75 fenigów, na IV kol. 50 fenigów.  
Ogłoszenia drobne po 15 fenigów, za wyraz.

**Adres Redakcji i Administracji** CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marji Nr. 38  
Telefon Nr. 5.

## Ciągnięcie 5-ej klasy R. G. O.

rozpocznie się 29 listopada r. b.

Ostatni termin wymiany losów upływa 27 listopada r. b.

### W zaślepieniu.

W aktualnej sprawie zachowania się ludności żydowskiej względem polskiego społeczeństwa zabrali głos znany publicysta polski p. B. K., który na łamach „Kurjera Warszawskiego” w artykule pod pow. tytułem pisze:

Zagranicą rozpoczęła się nowa akcja żydowska przeciw polakom, podszyta, bądź organizowana przez żydów polskich. Na krótko przed przewrotem w Rzeszy wszystkie pisma niemieckie—o innych nie wiemy, bo nas nie dochodziły—były przepełnione wiadomościami o „pogromach żydowskich w Warszawie”, utkanymi fantazyjnie na podstawie jakiejś bójki na placu Kerolego. Obecnie idą z Warszawy na zachód wieści o „strasznych nastrojach pogromowym w Polsce”, o legionistach strzelających do przechodniów żydowskich i t. p. Żydowska zaś „rada narodowa” w Wiedniu przesyła komisji likwidacyjnej w Krakowie suchwałe zredagowany protest przeciw zarządzaniem wojskowym w Przemysłu.

W chwili więc, kiedy Polska walczy z największymi trudnościami wewnętrznymi, jakie kiedykolwiek przed narodem się gromadziły, i kiedy rozstrzyga się jej los państwowy, żydzi wszczynają akcje, mającą na celu poddanie w wątpliwość naszej wartości cywilizacyjnej i naszych uzdolnień państwowych.

Kampania żydowska przeciwko Polsce nie nosi daty dopiero dzisiejszej. Od wybuchu wojny jest ona, ściśle mówiąc, stale na porządku dziennym, osobiście zaś intensywnie wystąpiła po wielkich zwycięstwach niemieckich nad Rosją. Liczne pisma zagraniczne, dostępne ajentom żydowskim, były drukować fałszywe i obelżywe wiadomości o zachowaniu się polaków, jednocześnie zaś rozwinięto ze strony żydowskiej ogromną propagandę memorjalową i broszurową. Jej jądrem i celem było: zachorowanie usług żydowskich na rzecz germanizacji naszego kraju. Żydom się zdawało, że wojna jest rozstrzygnięta na rzecz państw centralnych, więc, z własną sobie gotączką, od krył karty.

Pewna syntezę raczonej propagandy, prowadzonej przez żydów niemieckich bez wyraźnego i stanowczego protestu ze strony żydów polskich, dał w swoim czasie p. Grotowski na posiedzeniu warszawskiej rady miejskiej. Ale obfity materiał dalsi byli od całkowitego wyzerpania. Nie powiedziano wówczas, między innymi, o tym, jak wszechstronnej pomocy udzielali żydom w Polsce, jak stali się ich „nieoszczadną prawą ręką w wykonywaniu wszystkich zarządzeń, gwał-

cających nasze prawa i krzywdzących nasze interesy. Pod tym względem istnieją ciekawe wskazówki samych władz niemieckich, posiadamy zaś w swych rękach godny uwagi i opublikowania tajny dokument urzędowy niemiecki, w którym, między innymi, życzyliw zachowanie się żydów wobec okupacji niemieckiej zaznaczono z wdzięcznością.

Prawda, że w chwilach rozstrzygniętych przez przedstawicieli żydowskiej zdecydowali się opowiedzieć—w Instytutach polskich, w których zasiadali—za państwem polskim, utworzonym na zjednoczonych ziemiach polskich. Jednocześnie wszakże deklaracje swe zapatrywali w różne zastrzeżenia, dla kampanji przeciwpolskiej zagranicą, siw potępienia nie znajdowali, i całym swym zachowaniem dawali do zrozumienia, że leżą na rekonimie międzynarodowe swobód żydowskich w naszym kraju, czyli na ograniczenie zwierzchnictwa państwowego polskiego.

Wreszcie skończyły się ohydne dni okupacji niemieckiej. Jakże na cjonalski żydowscy powitali i zaranie niepodległości polskiej? Pochody żydowskie wołały: „Precz z Polską!”, „Precz z armią polską!”

W dzielnicach żydowskich, a na wet na głównych ulicach miejskich na żołnierzy polskich rzucono się z bronią w rękę, przywódców bolszewickich czczono okrzykami.

Na wszystko to ludność polska miała oczy i uszy otwarte. I jeszcze na coś innego: że w wielkim przewrocie ekonomicznym, wywołanym przez wojnę, a przesuwałym zasobami majątkowe na stronę bezceremonijnych jednostek, żydzi stanowili magny pars—bądź wskutek opowania przez się handlu, bądź wskutek przewilejów, otrzymywanych od okupantów.

Wrogie względem polaków zachowanie się nacjonalizmu żydowskiego skłoniło narazie przedstawicieli kierunku asymilatorskiego oraz ortodoków do wystąpienia z odezwaniami o-minalacjami, które też—jak się zdaje—sprawdzały pewien skutek. Za to mamy jednak nową akcję przeciwpolską zaręczoną, i nowego okupka żydów polskich w postaci „rady narodowej” żydowskiej w Wiedniu.

Ludność polska traktowała to wszystko od początku wojny z zimną krwią i obojętnością, g. dną kulturowego narodu. Żadnych zaburzeń antyżydowskich w kraju nie było, a nawet żadnego utycia broni podczas wrogich, zbiegowisk ulicznych żydowskich. Drobne, zaślepie w kilku miejscach, epizody bezbrawnych starych miast, seche współzawodnictwa handlowego, a nie wyznawczego i rasowego. Nigdy i takrawiej, niż tutaj, nie wyszedł na jaw spokojny, powściągliwy temperament polski. Na postawę i postę-

wpływało również niewątpliwie rozumienie, że antagonizmy wewnętrzne powtany być w tej dobie przelomowej możliwie zagłodzone.

Trudno pojąć, na co żydzi rachują, przedsięwzięc swą akcję zagranicą. Jeśli chodzi o interwencję międzynarodową w sprawie równoprawienia żydów w Polsce, to formalnie trud ten byłby zupełnie bezcelowy, bo sprawa nie może być inaczej rozstrzygnięta u nas, materialnie zaś nie wpłynęłaby w najmniejszej mierze na faktat stosunków polsko-żydowskich. Niema na świecie sily, zdolnej do zmuszenia nas do faktycznie pomysłnego dla żydów układu, jeśli my go sami nie uznamy dla siebie za użyteczny, i nie ma też dla niego żadnych określonych norm i sankcji prawnych. Interwencja międzynarodowa okazała się już raz bezskuteczną w Rumunji. U nas pozostawiały po sobie jedynie wrazenie krzywdy, wyrządzonej zwierzchnictwu państwowemu i rozdraszanie względem niej pośrednich sprawców.

Żydzi mogą nam dziś szkodzić na terenie międzynarodowym—to prawdopodobnie. Zachodzi tylko pytanie, czy jednocześnie nie szkodzą sami sobie nieskończenie więcej. Świat nie był ślepy na postawę żydów podczas tej wojny w całej Europie, wzrost powszechny antysemityzmu zaznaczył same pisma żydowskie. Dalsza dyskusja w tym kierunku jedynie zaakcentowałaby to, 5co może byłoby praktyczniejsze dla żydów nie poruszać, zwłaszcza wobec zwyczajnych demokracji Zachodu. Nie wiemy bowiem, czy np. dokumentalne ujawnienie pro-germańskich tendencji żydów, t. zw. wschodnich, bardzoby wsparło ich nacjonalistyczne programy. Jednakże, jeśli taka dyskusja będzie potrzebna, polacy nie uchylą się od niej z pewnością. Archiwum dowodowe jest już gotowe, a wcale niezłe.

A potem—opieka międzynarodowa kiedyś przeciw ustanie, żydzi zaś w Polsce, przynajmniej w znacznej części pozostaną. Czy oni zastanawiają się dobrze nad tem, że utworzenie jakiegoś srońskiego „modus vivendi” tkwi przedewszystkiem w ich własnym interesie?

Żydzi polscy wytrwale szukają jakiegoś poparcia — zewnątrz. Liczyli na nie przed wojną w pośrednictwie, a właściwie w pogroźkach Milukowa et cetera. Potem przetrucili się do imperialistw wszechniemieckich. Dziś idą w kierunku na Troickiego, inni na wpływ bonkierów żydowskich po świecie i na rzekomą naukowość doktryn demokratycznych zachodnich.

Jednego tylko zaniedbują: składać namacalnych dowodów swego przywiązania do kraju i swej chęci

nymi gospodarzami w Polsce. Politykę taką można uprawiać jedynie w zupełnym zaślepieniu.

### OBWIESZCZENIE.

Niniejszym zawiadamiam, że z rozporz. M. Sp. W., z dnia 21 XI za Nr. 23011 | 1717 zostałem mianowany na stanowisko Komendanta Policji m. Częstochowy.

Do wypełnienia powierzonych mi obowiązków jest niezbędnym współdziałanie i poparcie ze strony obywateli miasta Częstochowy.

Postanawiając strzedz z całą stanowczością powierzonych mi porządku i spokoju publicznego, zwracam się do ludności m. Częstochowy z wezwaniem, by postawą swoją dopomogła mi w wypełnieniu powyżej wspomnianych zadań zaznaczając, iż to, co wobec dawnych władz najędzszych gnębiących nasz kraj, było donosiactwem, obecnie w stosunku do władz polskich jest obowiązkiem każdego prawego polaka i obywatela mianowicie: wzywam ludność m. Częstochowy do powiadomienia mnie bezwzględnie o każdym wypadku lichyż żywnościowej, o składach artykułów w pierwszej potrzeby, nagromadzeniach i ukrytych w celu spekulacji, o wszelkich zauważonych ewentualnych nadużyciach podwładnych mi funkcjonariuszy policji itd.

Interesantów prywatnych przyjmuję od 10<sup>00</sup>, do 12. codziennie. Osoby chcące mi udzielić informacji w myśl niniejszego wezwania przyjmuję w godzinach służbowych w ciągu dnia.

KOMENDANT POLICJI  
m. Częstochowy.  
Belina - Prażmowski  
Podporucznik.

### Wiece w Warszawie.

W ub. niedzielę Warszawa zawiązała wiecowatą. Od wczesnego rana do wieczora. Były również próby urządzania pochodów i manifestacji ulicznych, nie zbyt jednak udatnie. O godz. 10 zrana odbył się na pl. Saskim wiec ludowy, zorganizowany przez P. P. S. Przemawiali na nim pp.: Arciszewski, minister komunikacji i Jodko. Uczestnicy wiecu tego wyrażyli następnie pochodem przed zamek królewski Zgromadzoną na Krakowskim Przedmieściu publiczność zaznaczyła okrzykami swe odmiennie stanowisko względem manifestantów.

Jednocześnie w dziesięciu punktach Warszawy odbyły się dzienne wiece, również zorganizowane przez P. P. S.

O godz. 1 po poł. rozpoczęły się wiec, zwolany przez Polską Partię Postępową w gmachu Stow. Techników. W udekorowanej barwami i emblematami narodowymi sali, zgromadziło się nader liczne grono intelli-





**— Powrót jeńców francuskich.** Wczoraj połągłem, dążącym w stronę Sosnowca, o godz. 2 po poł., przejeżdżali przez nasze miasto jeńcy francuscy, powracający przez Austrię do swej ojczyzny.

**— Węgiel i kartofle.** Miejska Deputacja żywnościowa otrzymała do pozyskania pomocy ludność narazie 16 wagonów węgla.

Przybyli na stację pierwszy wagon kartofli. Do zwolnienia przybywających transportów kartofli użyte będą samochody ciężarowe.

Wskutek braku benzolu do samochodów p. nadburmistrz Bandtkie-Szczyński wysłał deposesę do ministerjum z prośbą o dostarczenie dla miasta niezbędnych ilości benzolu.

**— Z targu.** Wczorajszy targ odznaczał się nadzwyczajnym ożywieniem. Dowóz artykułów żywnościowych był obfity. Cena kartofli spadła do 48 mk. za korzec. Kapustę nabywano po 9 mk. za kopę. Trzymają się jeszcze wygórowane ceny nabiału. Pomimo znacznego dowozu żądane za kwartę masła 24 mk. za jajko po 55 lub 60 fen. za sztukę,

sery sprzedawano po 3 i 4 mk. zależnie od wielkości.

Spodziewać się jednak należy, iż ceny spadną będą w dalszym ciągu. Jak się dowiadujemy, w Kłobucku mięso wołowe spadło już do 2 mk. za funt, słonina 5 mk. funt, mięso wieprzowe 8 mk. Kartofle z dostawą do domu nabywane są po 80 mk. korzec.

**Wiadomości z okolic Częstochowy.**

**— Z Kłobucka.** Donoszą nam, że wkrótce zostanie zaprowadzona taksa artykułów żywnościowych, podobną takse należałoby i u nas wprowadzić na artykuły pierwszej potrzeby.

**— Z Mirowa.** W dniu 24 b. m. w sali szkolnej w Mirowie odbyło się zebranie, zwołane przez nauczyciela p. Dudka, który do licznie zgromadzonych słuchaczy wygłosił odczyt na temat obecnych stosunków politycznych w kraju. Na zakończenie mówca zachęcał obecnych do bratniej zgody i ofiarności na cele narodowe. Później obradowano nad

utworzeniem milicji dla zabezpieczenia się od wrogich polskości żywiłow.

Do komisji organizacyjnej wybrani zostali: Ewywatek, sołtyś Adamski, Jan Mchowski, Wincenty Ciochecki, Weźwocio, Politański i Krakisz. Zebranie zakończono okrzykami na cześć niepodległej Polski i komendanta Piłsudskiego.

Na bibliotekę w Mirowie ofiarowali: p. Wereszyczyński 100 mk. i p. Piotrowski 100 mk.

**Z kraju.**

**□ Na odsiecz Lwowa.** Na wieść o krwawych walkach we Lwowie, górnicy w Jaworzniu, w Galicji, postanowili przyjeść uzynanie z pomocą zagrożonemu grodowi. W przeciągu 2 dni sformowano kompanię ochotników, wyekwipowano częściowo na miejscu w muzdury i zaopatrzone na pierwsze chwile kilku tysięcy osób, zebraniem naprzeciw przez miejscowe obywatelstwo. Kompania, która wyruszyła już na miejsce zbrojne, stanowi odrębny oddział. Z pieśnią na ustach wyruszył gór-

nicy jaworznińscy na lwowską potrzebę. Pieśnią tą rozbrzmiewała odjeżdżająca kompania.

Gdy garska obrona walczyła i zwyciężała, I ogniem grzmiał twierdza kresowa, Górnicy dziś polscy dobyli Lwowa!

Za nami na odsiecz do Oręża!

**□ Z Sosnowca.** Rada robotnicza w Sielcu, pod Sosnowcem, zażądała od zarządu kopalni „Hr. Renard” natychmiastowej zapłaty za czas 3-tygodniowego strajku oraz wypłacenia dotychczasowego zarobku tym robotnikom, którzy nie mogą pracować na kopalni, gdyż są członkami „czerwonej gwardji”. W dniu 21 bm. „czerwona gwardja” kazała sobie wypłacić z kasy „Tow. „Hr. Renard” sumę 20 tys. marek na swoje utrzymanie. Nie wszystkim zapewne wiadomo, iż podczas manifestacji czwartkowej tak sama gwardja podjęła z kasy miejskiej 6 tys. marek, które wypłacono w obawie skandalu.

**Teatr „PARYSKI”**

ul. Panny Marji Nr. 19

Program od 26 do 29 listopada 1918 roku włącznie.

Muz. Sekstet Artystyczny pod dyrekcją

p. Czesława Żaka

**„Krzyż miłości”**

wybitny dramat w 5-ciu aktach, rozgrywający się na tle przepięknej natury północy ze słynną polską gwiazdą kinematograficzną **Helą Moją** w roli głównej.

NAD PROGRAM:

**WSPANIAŁA KOMEDIA**

W 2 ch częściach.

**Teatr „ODEON” ul. Panny Marji Nr. 27.**

Program od wtorku 26-go do piątku 29-go Listopada 1918 roku (włącznie.)

Sensacja!

Jeden z najwybitniejszych obrazów sezonu!

Sensacja!

Sensacyjny dramat aktualny w 5-ciu aktach z uroczą

**LOTNIK z GORYCJI**

Rzecz dzieje się w zbiorzanej Gorycji Trzeście na wodach Adrjatyku, w Mia-Mary, na Semmeringu i w Alpach

NAD program:

**Jeziro Genezareth w Galilei Zdjęcia z natury.**

Anons: Od soboty: 2 obraz Warszawskiej „Złotej Serji” **MELODJE DUSZY** Dramat towarzyski z Bruczdwan, Renardówną, i Węgrzynem Leszczyńskim i Owerią w rolach głównych.

Orkiestra pod kierunkiem członka Filharmonji Łódzkiej p. RAFAŁA KANTORA. — Bufet eukierny przy teatrze. Dla dzieci wejście wzbronione. — — — — — Szczęśliwy w afiszach i programach.

**Centralny Komitet Żywnościowy na powiat Częstochowski,** podejmuje do wiadomości lokalnym Komitetem w powiecie, że **składy towarów Centr. Kom. Żywn.** od pewnego już czasu **przeniesione zostały** z ul. Stradomskiej N 6 do **fabryki Peltzerów,** dokąd należy kierować furmanów po odbiór towarów.

**Ostrzeżenie**

Skradzione dowody pieniężne przy morderstwie Michała Broniarzskiego Ostrzegam przed nabyciem takowych, gdyż wszelkie zastrzeżenia zrobione. Ojciec Andrzej Broniarzki. 2467—

**Dr. J. Marczewski**  
CHOROBY OCZU  
2-4  
Flakna N 19.

LABORATORIUM dla PRZEMYSŁU HANDLU Stow. Kupców Polskich w Warszawie oddział w Częstochowie (Centralna 5 i p.) przyjmuje przedmioty do analizy codziennie od godz. 3-jej do 8-jej p. 206—

**LEKARZ-DENTYSTA**  
**Michał Grejniec**  
ul. Panny Marji N 10.  
Wycinanie zębów bez bólu. Plomby i Zęby sztuczne. Korony. Laboratorium zębów sztucznych. **codz. od 9-11 i 3-7 wieczorem. Ceny bardzo przystępne.**

**DOKTOR**  
**Paweł Broniatowski**  
w CZĘSTOCHOWIE  
ul. Panny Marji N 21.  
Choroby skórne i weneryczne i dróg moczowych. Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p. Panie od 12—1 po południu. 877—

**DOKTOR MEDYCYNY**  
**Edwin Petrykat**  
b. lekarz kliniki Prof. LESSERA  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe przyjmuje od 10—12 rano i od 3—6 godz. wiecz. W niedzielę i święta od 10—12 godz. Częstochowa ul. Dojazd 11.

**DOKTOR**  
**Stefan Purski**  
przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-6 pp. Panie od 12-2 choroby skórne i weneryczne Częstochowa ul. Piękna 5. 1-sze piętro. 754—

**Stanisław Rumszewicz**  
advokat przysięgły  
w Częstochowie ul. Piękna 7.  
(1. piętro front obok Sądu Pok. II Okr. Przyjmuje od 2-jej do 5. południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

**Urządzenie**  
sklepowe i szklany w debrym stanie do sprzedania u W. Grott Jasnogóra. 2465—

**Do sprzedania**  
kompletne nowe palto męskie z kołnierzem karakulowym skład krawiecki Urban Kościuski 27.

**Są do sprzedania**  
komplety: Bluzki 1910 r. Tygodnik Mój 1901-02-03-04-05 07-08 r. Kraj 1901 r. Wędrowiec 1892-1894-1897-1898-1902 i półrocznik 1899-1900. Tygodnik Ilustrowany 1904 05-06 07-19-1910 roku. Biuletyn Literacki 1902 1903 r. Wiadomości Dojazd 15, m. 6. 2467—

**Zginął portfel**  
szary, zawierający pieniężno, rozpisanki, wskaz, 4 w o d. zastawionych obrączek, różne notatki i dowody pieniężne, oraz pasporty s. fotograf. Sta nisława Cholewickiego techn. ka, który znalazł prosi najupokojniej o zwrot szesnastu dowodów II Aleja 42 m. 9.

**Zgubiono**  
kwit lomb. rda kasy Pał. Opatowa. Nr. 3658—

**Potrzebny**  
subiekt fryzjerski zarab. Dojazd 9. 2463—

**Maszyna**  
do pisania „Underwood” (Amicki alf.) do sprzedania Szkolna 5-a m. 5. II-gie p. front.

**Potrzebne**  
szkolne panny i podgrzes do pracowni sukien i ktryj K. Skrzypka. 0388—

**Lokal**  
restauracyjny do wynajęcia II Aleja 39. 2444

**Mięso**  
świeże kotletki Mała 2

**Poszukuje**  
miejsca biuletnej, sklepowej i b. kasjerki. Wiad. w Gałcu. 2460—

**Sprzedam**  
tekarznię na drzewo, tanio do sprzedania kilkanaście funtów kleju po oenie przystępnej. Warszawska 98 m. 3.

**Magiel ręczny,** w pokojowy kapel. Wiadomości pralni Rydzowskiej II Aleja 40 2462—

**Zginął kwit lomb. rda kasy Pał. Opatowa. Nr. 3658—**